

Śmieciarka segregująca odpady niebawem w Białymstoku

Firma Comeco, działająca w Suwalskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej, ma swój patent na problem segregacji śmieci. Firma właśnie zakończyła budowę fabryki, z której już wiosną wyjadą innowacyjne śmieciarki, ułatwiające odbiór nieczystości.

Dziś standardem są śmieciarki jednokomorowe; zdarzają się też pojazdy wyposażone w dwie komory, które odbierają np. plastik i makulaturę jednocześnie do dwóch oddzielnych pojemników. Firma Comeco stworzyła innowacyjną zabudowę do śmieciarek, za pomocą której możliwe będzie odbieranie aż trzech rodzajów odpadów (np. plastiku, papieru i szkła) w jednym czasie, ze wszystkich rodzajów pojemników. Cechą charakterystyczną tej konstrukcji jest zastosowanie dwóch równych skrzyń ładunkowych oddzielonych od siebie horyzontalną przegrodą. Skrzynie ładunkowe mają oddzielne komory zasypowe, które uniemożliwiają mieszanie się różnych rodzajów odpadów.

Poza licznymi nowinkami technologicznymi, śmieciarka Comeco będzie miał także inteligentne sensory optyczno-elektroniczne, które same zidentyfikują pojemniki na śmieci. System pozwoli również na akustyczną identyfikację zawartości pojemników, co zapobiega niepożądanemu mieszaniu różnych grup nieczystości.

Rozwiązania zostały stworzone i opatentowane przez Comeco, firmę działającą w Parku Naukowo-Technologicznym w Elku, na terenach Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Spółka właśnie zakończyła budowę swojej fabryki.

- Obecnie trwa instalowanie parku maszynowego i tzw. rozruch. Produkcja powinna rozpocząć się pod koniec roku - informuje Jakub Maniak, prezes Comeco.

Comeco to spółka-córka przedsiębiorstwa Koma, która od ponad dziesięciu lat w północno-wschodniej Polsce zajmuje się odbiorem nieczystości. Przedsiębiorstwo obsługuje ponad 500 tys. gospodarstw z 60 gmin w sześciu województwach Polski. 2016 r. otworzyła dwa oddziały w Elblągu i w Białymstoku, a w 2019 r. kolejny - na terenie Lublina. Zatrudnia ponad 500 osób.

